

Nowak Marcin

Lublin, 18.10.2007 r.

Radny Miasta Lublin

Skądś do syp. sm.
22x
8131
81500

Biuro Obsługi Mieszkańców
W PŁYNEC
Dnia 2007-10-18
L.Dz. 8131 zał.

Szanowny Pan

Dr Adam Wasilewski

Prezydent Miasta Lublin

za pośrednictwem

Przewodniczącego Rady Miasta Lublin

BIURO RADY MIASTA LUBLIN
W PŁYNEC
dnia 2007-10-19
L.dz. 1963 podpis

Interpelacja dotycząca terenów pod inwestycję przy ulicy Leszczyńskiego

Uprzejmie proszę o szczegółowe wyjaśnienie sytuacji prawnej tudzież dalszych planów władz Miasta, dotyczących terenów położonych na Wieniawie (przy ulicy Leszczyńskiego).

W czerwcu 2002 roku, teren ten został wydierżawiony przez Norweską Grupę Kapitałową, która otrzymała prawo użytkowania niniejszych gruntów na okres pięćdziesięciu lat. W zamian za to Skandynawowie zobowiązali się wybudować na tych terenach nowoczesne centrum handlowo- usługowe i przebudować niszczący stadion, tworząc w jego miejsce 14 tysięczny obiekt z dwukondygnacyjną halą sportową. Budowa miała pochłonąć blisko 100 mln dolarów, nie przypadkowo więc została „okrzyknięta” mianem największej inwestycji w historii Lublina. Początkowo, jak się zdawało, jedyną trudnością związaną z rozpoczęciem prac na tym terenie, był protest Żydowskiej Gminy Wyznaniowej, która była właścicielem części składowej gruntów. Kiedy w 2005 roku po długich i ciężkich negocjacjach, sprawa niniejszej działki została ostatecznie rozwiązana, a Miasto stało się jej właścicielem, zdawało się, że ostatnia przeszkoda inwestycyjna zniknęła. Tymczasem minęły kolejne dwa lata i właściwie nic nowego się nie wydarzyło. Nowoczesny kompleks sportowy jest nadal jednie „szklanym domem”, którego wizja, co jakiś czas, powraca na łamy lubelskich gazet. Przez 5 lat Lublinianie mamieni są obietnicami o nowoczesnym centrum

sportowo- rekreacyjnym i stadionie z XXI wieku a w rzeczywistości wszystko zostało „po staremu”.

Według uzyskanych przeze mnie informacji, w roku bieżącym, kończy się umowa dzierżawy tych gruntów, przez Norweską Grupę Kapitałową. W związku z powyższym proszę Pana Prezydenta o odpowiedź, jakie dalsze plany władze Lublina wiążą z niniejszym terenem. Jestem przekonany, że blisko 7 hektarów gruntów usytuowanych w tak intratnym miejscu nie może nadal leżeć odłogiem.

Z wyrazami szacunku

Marcin Nowak.